

**PRAWO** » Sądy arbitrażowe

# Powolne procedury blokują wyroki

**PAWEŁ ROCHOWICZ**

Wyroki sądów arbitrażowych są blokowane przez powolne procedury w sądach powszechnych. Sprawę poprawiłoby utworzenie specjalnych wydziałów w sądach – twierdzą arbitrzy z sądu Krajowej Izby Gospodarczej.

Podczas wczorajszej uroczystości z okazji rozdania nagród w konkursie na najlepszą pracę magisterską na temat arbitrażu i mediacji prezes sądu arbitrażowego przy KIG Piotr Nowaczyk zauważył, że Ministerstwo Sprawiedliwości powinno zreformować procedurę uznawania wyroków sądów arbitrażowych. – Dziś bywa, że nadanie klauzuli wykonalności przez sąd powszechny trwa o wiele dłużej niż samo postępowanie arbitrażowe – zauważył Nowaczyk. W praktyce zdarza się, że procedura sądowa trwa rok i dłużej, podczas gdy postępowanie arbitrażowe zwykle kilka miesięcy. Na dodatek sędziowie sądów powszechnych często są nieprzygotowani do orzekania w sprawach arbitrażu. Dlatego zdaniem arbitrów z KIG potrzebne są wydziały w sądach zajmujące się wyrokami arbitrów.

Przepisy polskie pozwalają nawet na uznawanie wyroków sądów zagranicznych. Polska jest bowiem stroną międzynarodowej konwencji

o wykonywaniu wyroków sądów arbitrażowych. – Oznacza to, że gdyby dłużnik zacumował jacht na wyspach Bahama, to też można go tam ścigać – twierdzi Nowaczyk. Konwencję ratyfikowało bowiem 147 krajów, w tym owe tropikalne wyspy. Ale nawet szybkie rozpoznanie sprawy przez zagraniczny sąd polubowny nie oznacza, że podobnie szybko zajmie się tym polski sąd powszechny.

Na szczęście w praktyce decyzje arbitrów dość rzadko trafiają do sądów powszechnych. – Znakomita większość wyroków sądów polubownych jest wykonywana bez sądowej klauzuli wykonalności – zauważa Andrzej Tynel, arbiter sądu przy KIG. Z 400 – 500 spraw rozpatrywanych przez ten sąd w ciągu roku tylko w kilku przypadkach strony sporu starają się o potwierdzenie wyroku przez sąd powszechny.

Rozstrzygnięty wczoraj konkurs prac magisterskich o arbitrażu wygrała Ewa Zagórska z Uniwersytetu Warszawskiego. Jej praca dotyczyła uznania i stwierdzenia wykonalności zagranicznych wyroków polubownych w Polsce. Była to już trzecia edycja tego konkursu. Mogli zgłaszać się absolwenci wszystkich wyższych uczelni, którzy prace magisterskie obronili od stycznia 2005 r. do 31 października 2006 r.